Budując swojego Misia chciałem być niezależny od wszelkiego transportu- dlatego założyłem że będę sam ją ciągnął swoim samochodem. W zeszłym roku było tego ok 1200km.

Do tego potrzebna jest przyczepa i samochód. Z uwagi że posiadam kat B i nie chcę płacić viatoil ani kary za brak viatoil(ok 3-4 tyś), waga przyczepy + samochodu nie może przekraczać 3,5t a dokładniej :

DMC samochodu(rubryka F1) + DMC przyczepy (rubryka F1)<=3,5 t .W moim przypadku :

DMC samochodu - 2400 DMC przyczepy 1100 razem 3400

3400 zgadza się z rubryką F3(maksymalna masa zespołu).

Do tego istotna jest rubryka O1 -max masa przyczepy z hamulcem oraz O2 -max masa przyczepy bez hamulca.

Wcale nie tak łatwo to wszystko ułożyć przy łódce o wadze ok 800kg.

Mam samochód Renault Espace 3 benzyna i wszystko gra ale np Espace 3 na olej czy Ford Galaxy mają za duże DMC o ok 30-40 kg i może być problem.(W takiej sytuacji wykupiłbym viatoil a za nieodpowiednie prawo jazdy zapłaciłbym mandat - trudno)

Przyczepę mam teraz bardzo dobrą jednoosiową koszt ok4000zł (używana, wzmocnione opony!!!) która jest zarazem łożem gdy łódka nie pływa.Przypominam że nie można obecnie zarejestrować przyczepy własnoręcznie zbudowanej. Samochód ma przedni napęd - na drodze nie ma żadnych problemów .Ze slipowaniem a zwłaszcza z wyciąganiem również, Raz był problem bo zapomniałem zwolnić hamulec w przyczepie,

Istotną sprawą jest też kil w łódce który uniemożliwia samodzielne wodowanie.

Coś za coś - nie ma uniwersalnego rozwiązania.

Czego to Polak nie potrafi czyli jak kiedyś pewni panowie transportowali łódkę - zapraszam do linka

http://zagle.jmaster.pl/artykul/2/z-jachtem-w-poprzeg-europy

Co się dzieje powyżej 3,5 t to dokładnie nie wiem - może ktoś kompetentny się wypowie.

Pozdrawiam

Piotr Kaźmierczyk

Joomla SEO powered by JoomSEF